

POSTANOWIENIE Z DNIA 28 CZERWCA 2001 R.

(WZ 26/01)

1. Przekazywanie przez sądy powołane do orzekania w sprawach karnych na drogę procesu cywilnego spraw o odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie, o których mowa w rozdziale 58 kodeksu postępowania karnego, nie może być uzasadniane wyłącznie tym, że roszczenie ma charakter cywilnoprawny, gdyż istotą tego postępowania jest właśnie cywilnoprawna odpowiedzialność Skarbu Państwa z tytułu niesłusznego skazania, tymczasowego aresztowania lub zatrzymania. Przepisy kodeksu postępowania karnego jako normy szczególne w stosunku do norm kodeksu cywilnego z samej swej istoty wyłączają zaś, w sytuacjach przez siebie uregulowanych, stosowanie przepisów prawa cywilnego jako przepisów ogólnych.

2. Art. 168 k.k.w. z 1969 r. w obecnym stanie prawnym nie ma odpowiednika, wobec czego przewidziany w nim tryb zaspokajania roszczeń wynikających z wykonania dawnej kary dodatkowej konfiskaty mienia po jej uchyleniu nie stosuje się.

Przewodniczący: Prezes SN gen. dyw. J. Godyń

sędzia SN: płk M. Buliński, sędzia WSO deleg. do SN :

płk R. Chmielewski (sprawozdawca)

Prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej : ppłk J. Ciepłowski

Sąd Najwyższy w sprawie Romualda S., po rozpoznaniu zażalenia pełnomocnika wnioskodawczyń Wandy S. i Marii S.-G. na postanowienie Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 8 maja 2001 r., uznające niewłaściwość tego sądu do rozpoznania sprawy o odszkodowanie za niesłuszne skazanie i przekazując ją sądowi powszechnemu w wydziale cywilnym,-

u c h y l i ł zaskarżone postanowienie i sprawę p r z e k a z a ł
Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

Romuald S. wyrokiem Sądu Okręgu Wojskowego w W. z dnia 28 sierpnia 1982 r. został skazany na mocy art. 130 § 1 k.k. na karę 15 lat pozbawienia wolności, pozbawienie praw publicznych na okres 10 lat i konfiskatę mienia w całości. Powyższe orzeczenie zostało zmienione wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 4 października 1982 r. i Romualdowi S., na podstawie art. 122 k.k., wymierzono karę śmierci oraz pozbawienie praw publicznych na zawsze, a także utrzymano orzeczenie w zakresie konfiskaty mienia. Następnie postanowieniem Sądu Okręgu Wojskowego w W. z dnia 20 lutego 1990 r. orzeczoną karę śmierci zamieniono na karę 25 lat pozbawienia wolności, a to z mocy przepisów ustawy amnestyjnej z dnia 7 grudnia 1989 r. (Dz. U. Nr 64, poz. 390).

Wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 1990 r. Romuald S. został uniewinniony od przypisanego mu czynu.

W dniu 30 listopada 2000 r. do Wojskowego Sądu Okręgowego w W. wpłynął wniosek Wandy S. i Marii S.- G.- żony i córki zmarłego w dniu 21 sierpnia 1995 r. Romualda S. – o odszkodowanie za niesłuszne skazanie. Wnioskodawczynie powołując się na treść art. 554 k.p.k., 556 k.p.k. i art. 646 k.p.k. wnosily o zasądzenie od Skarbu Państwa odszkodowania w kwocie 2 822 000 zł „ (...) tytułem szkód poniesionych w związku z wydaniem bezprawnych wyroków i ich uchylem (...) ”.

Wojskowy Sąd Okręgowy w W. postanowieniem z dnia 8 maja 2001 r., na mocy art. 35 k.p.k., uznał się za niewłaściwy do rozpoznania przedmiotowej sprawy i przekazał ją do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W. - Wydział Cywilny.

Powyższe postanowienie zostało zaskarżone przez pełnomocnika wnioskodawczyń, który zarzucił „ (...) obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia ” i wniósł o uchylem zaskarżonego postanowienia. W uzasadnieniu zażalenia podniesiono, że z uwagi na

odrębności postępowania o odszkodowanie za niesłuszne skazanie, właściwym do orzekania jest sąd karny i „, w związku z powyższym zgodnie z wolą ustawodawcy przedstawioną w przepisach k.p.k. do przedmiotowej sprawy należy zastosować postępowanie uproszczone z art. 552 – 559 k.p.k.”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje :

W pierwszej kolejności wypada zauważyć, iż odpowiedzialność Skarbu Państwa, z tytułu niesłusznego skazania, oparta na zasadach określonych w rozdziale 58 kodeksu postępowania karnego, powstaje wówczas, gdy zaistnieją określone przesłanki materialnoprawne. Pierwsza z nich polega na tym, że na skutek wznowienia postępowania, kasacji lub stwierdzenia nieważności orzeczenia nastąpić musi uniewinnienie lub skazanie na łagodniejszą karę. Drugą przesłanką jest wykonanie w całości lub części kary, której nie powinien skazany ponieść. Trzecia wreszcie przesłanka, to powstanie szkody lub krzywdy w rezultacie wykonania kary. Wszystkie wspomniane warunki muszą zostać spełnione kumulatywnie, by można mówić o odpowiedzialności Skarbu Państwa w trybie rozdziału 58 kodeksu postępowania karnego.

Następnie rozważenia wymaga istota roszczenia wynikłego z niesłusznego skazania. Przez dłuższy okres przyjmowano, że roszczenie to nie ma charakteru cywilnoprawnego, a jest roszczeniem publicznoprawnym. Przesłanką tego rodzaju poglądów był fakt umiejscowienia przepisów o odszkodowanie w kodeksie postępowania karnego, zaliczanego do prawa publicznego oraz brak regulacji w ustawodawstwie cywilnym w zakresie odpowiedzialności państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy. Zarówno praktyka (por. uchwałę ZO Sądu Najwyższego 729/58 z dnia 7 czerwca 1958 r. w sprawie stosowania przepisów art. 510-516 kodeksu postępowania karnego, OSNICiK 1958, z. IV, poz.34 i uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 1996 r. I KZP 37/95, OSNKW 1996, z. 3-4, poz. 15) jak i doktryna (W. Bendetson; O odpowiedzialności Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy państwowych (Szkirowy przegląd

podstawowych założeń oraz przepisów ustawy z dnia 15.XI.1956 r.) NP. 3/1957, s. 35, M. Cieślak : Glosa do uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 26.I.1961 r. VI KO 80/60, PiP 11/1967, s. 865, M. Lipczyńska : Stanowisko oskarżonego w procesie karnym Polski Ludowej, Warszawa 1956, s. 247, A. Murzynowski : Glosa do postanowienia SN z dnia 16. 09. 1961 r. II KZ 159/61, OSPiKA 7-8 1962, poz. 495, J. Winiarz : Odpowiedzialność Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy, Warszawa 1962, s. 88, A. Bulsiewicz : Charakter prawny roszczeń odszkodowawczych za niesłuszne skazanie lub oczywiście bezzasadne tymczasowe aresztowanie, PiP 12/65, s. 889-890, J. Waszczyński : Odszkodowanie za niesłuszne skazanie i bezzasadne aresztowanie w polskim procesie karnym, Warszawa 1957, s. 42- 53) zgodnie utrzymują, iż odpowiedzialność państwa wynika z przepisów mieszczących się wśród norm postępowania karnego, jednakże nie przekreśla to cywilnoprawnej natury roszczeń odszkodowawczych, dla których ustawodawca przewidział jedynie odrębną drogę dla dochodzenia tych roszczeń, a mianowicie drogę procesu karnego. W odniesieniu do szkód spowodowanych przez niesłuszne skazanie lub niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie kodeks cywilny odsyła do przepisów szczególnych (art. 421 k.c.). Takimi przepisami szczególnymi są art. 552 i nast. k.p.k., przepisy ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34, poz. 149 ze zm.) oraz art. 192 k.k.w., które nie zmieniając wprawdzie cywilnoprawnego charakteru roszczeń, ujmują jednak materialnoprawne przesłanki odszkodowania za niesłuszne skazanie lub niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w sposób odmienny od tego jaki przewidziany jest przy dochodzeniu szkód wywołanych przez innego rodzaju działania funkcjonariuszy państwa.

Konsekwencją zaprezentowanego poglądu jest przyjęcie stanowiska,

iż sądy powołane do orzekania w sprawach karnych, mają obowiązek rozstrzygnięcia w procesie karnym o roszczeniach wynikających z wykonania niesłusznie orzeczonej kary i niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania, a więc o roszczeniach mających cywilnoprawny charakter. Jak dotychczas, Sąd Najwyższy jedynie w incydentalnych sytuacjach uznawał konieczność orzekania w tego rodzaju sprawach przez sądy powołane do orzekania w sprawach cywilnych. I tak w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1958 r. 2 CR 839/58 zauważa się, iż w sytuacji, gdy odpadła możliwość dochodzenia odszkodowania za nieprawidłowe wykonanie kary lub bezzasadnego tymczasowego aresztowania w procesie karnym, właściwa będzie droga procesu cywilnego, lecz nie można w nim uwzględnić tych roszczeń, co do których sąd karny prawomocnie orzekł o niedopuszczalności przyznania odszkodowania na podstawie art. 510 k.p.k. - obecnie 552 k.p.k. (NP 1959, z. 7-8, s. 940). Następnie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 września 1978 II CR 317/78 zaprezentowano pogląd, iż na drodze procesu cywilnego należy dochodzić roszczeń odszkodowawczych za niesłuszne skazanie obwinionego w postępowaniu w sprawach o wykroczenia (OSP 1979 r., Nr 7-8, poz. 140). Z kolei w postanowieniu z dnia 28 kwietnia 1992 r., WZ 55/92 Sąd Najwyższy również wskazał na drogę postępowania cywilnego w wypadkach rozstrzygnięcia o skutkach prawnych niewykonania lub nienależytego wykonania przez Skarb Państwa zobowiązań wynikających z tytułu odszkodowań prawomocnie zasądzonych na podstawie przepisów zawartych w dawnym rozdziale 50 k.p.k. z 1969 r. (OSNKW 1992, z. 11-12, poz. 82). Wreszcie w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 2 lipca 1992 r. I KZP 15/92 na drogę procesu cywilnego odsyła się w wypadku dochodzenia zwrotu mienia i przedmiotów bądź ich równowartości, przewidzianego w art. 10 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (OSNKW 1992, z. 9-10, poz. 60).

Z przywołanych judykatów jednoznacznie wynika, że odesłanie na drogę procesu cywilnego w wypadkach orzekania w kwestiach ogólnie ujmując niesłusznego skazania następuje, gdy niemożliwe jest rozpoznanie na drodze procesu karnego.

Reasumując, skonkludować wypada, że w sprawach o odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie z rozdziału 58 kodeksu postępowania karnego, nieuzasadnione byłoby przekazywanie spraw przez sądy powołane do orzekania w sprawach karnych na drogę procesu cywilnego, jedynie z tego powodu, iż roszczenie ma charakter cywilnoprawny, gdyż istotą tego postępowania jest właśnie cywilnoprawna odpowiedzialność Skarbu Państwa z tytułu niesłusznego skazania, tymczasowego aresztowania lub zatrzymania. Przy tym zaś przepisy kodeksu postępowania karnego jako normy szczególne w stosunku do kodeksu cywilnego z samej swej istoty wyłączają w sytuacjach przez siebie uregulowanych stosowanie przepisów prawa cywilnego, jako przepisów ogólnych.

W realiach zatem niniejszej sprawy, za co najmniej przedwczesne uznać wypada stanowisko sądu pierwszej instancji, że „ (...) żądanie zwrotu mienia odbywać się musi na drodze procesu cywilnego (...) ” podobnie jak i żądanie wnioskodawczyń o odszkodowanie za utracone przez Romualda S. świadczenia emerytalne w okresie 1985-1993 r. wobec tego, iż jak zauważa to Wojskowy Sąd Okręgowy w W., roszczenie to ma także „charakter cywilnoprawny”.

W złożonym do Wojskowego Sądu Okręgowego w W. wniosku Wanda S. i Maria S.- G. *expressis verbis* wskazały jako podstawę swych żądań m. in. art. 556 k.p.k.. Z tych też względów sąd pierwszej instancji miał obowiązek analizy żądania w aspekcie ewentualnych uprawnień wnioskodawczyń w zakresie utraconego utrzymania należnego z mocy ustawy i stale dostarczanego przez zmarłego przy uwzględnieniu zasad słuszności w tym drugim przypadku oraz ewentualnych podstaw uzyskania środków mających stanowić źródło utrzymania. Należało – zdaniem Sądu Najwyższego – ustalić przyczyny braku

uzyskania przez Romualda S. świadczenia emerytalnego i dopiero takie ustalenia mogłyby w tej kwestii stanowić podstawę rozstrzygnięcia Wojskowego Sądu Okręgowego w W., w tym także, w zależności od poczynionych ustaleń, o przekazaniu na drogę innego postępowania (cywilnego czy w odpowiednich sytuacjach ubezpieczeń społecznych).

W kontekście powyższych uwag zauważyć należy, iż przeprowadzone przez Wojskowy Sąd Okręgowy w W. w tym zakresie postępowanie dowodowe, ograniczające się do przeprowadzenia dowodu z zeznań Marii S.- G., która wskazała zgodne ze swą wiedzą przyczyny nieuzyskania przez jej ojca świadczenia emerytalnego, są bez odpowiedniej weryfikacji ze strony właściwego organu emerytalnego niepełne i niewystarczające do rozstrzygnięcia w kwestii uregulowań z art.556 k.p.k.. A już na pewno nie pozwalają sądowi odwoławczemu na kontrolę trafności przyjętego przez Wojskowy Sąd Okręgowy w W. rozstrzygnięcia.

W dalszej kolejności wypada skoncentrować uwagę na kwestii uznania roszczenia wynikającego z wykonania kary dodatkowej konfiskaty mienia w całości, jako również podlegającego - w ocenie sądu pierwszej instancji - rozpoznaniu na drodze postępowania cywilnego. Wojskowy Sąd Okręgowy w W. posiłkując się cyt. uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 1992 r. uznał, że skoro „ (...) kara dodatkowa konfiskaty jest w istocie przeniesieniem własności rzeczy (mienia Romualda S.) na rzecz Skarbu Państwa.”, a „ przeniesienie własności zaś jest instytucją prawa cywilnego (...) ”, to żądanie zwrotu skonfiskowanego mienia odbywać się powinno na drodze procesu cywilnego, oczywiście po wyczerpaniu w tym zakresie przewidzianego postępowania administracyjnego.

Przedstawiony pogląd mógłby uzyskać aprobatę pod warunkiem, że miałyby się pewność, w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe, iż droga postępowania administracyjnego została zakończona, a także, iż w dacie orzekania obowiązuje art. 168 k.k.w. z 1969 r., przewidujący drogę

postępowania administracyjnego. Tak jednak w istocie nie jest, bo wskazany przepis został uchylony na mocy art. 257 § 2 pkt 1 k.k.w., a w obecnym stanie prawnym nie ma on swego odpowiednika. Ponadto Wojskowy Sąd Okręgowy w W., jak wynika z przedmiotowych akt, nie ustalił na jakim etapie zakończyło się postępowanie administracyjne, prowadzone w oparciu o treść art. 168 k.k.w z 1969 r. W aktach sprawy znajduje się wprawdzie kopia informacji o wydaniu przez Urząd Skarbowy odpowiedniego postanowienia w zakresie przyznania równowartości skonfiskowanego mienia, to jednak brak jest ustaleń, czy to orzeczenie było kończącym postępowanie w trybie administracyjnym tym bardziej, iż nie zostało ono zaaprobowane przez wnioskodawczynię.

Z tych względów Wojskowy Sąd Okręgowy w W. rozstrzygając w tej kwestii powinien dysponować pełną dokumentacją, którą można uzyskać we właściwym Urzędzie Skarbowym. Oczywiście nie sposób wykluczyć, że poczynione ustalenia uzasadnią umorzenie postępowania lub przekazanie sprawy do postępowania cywilnego, co może być ewentualnym rezultatem stosowania zasady *ne bis in idem*.

Sąd Najwyższy zauważa również, że dla końcowego rozstrzygnięcia w przedmiocie żądania wnioskodawczyń istotne będzie dokonanie ustaleń w kwestii stanu postępowania przed powszechnym Sądem Okręgowym w W. odnośnie złożonych powództw cywilnych. W szczególności ustalenie czy postępowanie przed tamtym sądem dotyczy żądania przez wnioskodawczynię odszkodowania w zakresie tożsamym z żądaniem w postępowaniu karnym, jak to w uzasadnieniu podnosi Wojskowy Sąd Okręgowy w W., czy też jedynie w zakresie części majątku należącego w ramach wspólności majątkowej zarówno do Wandy S. jak i Romualda S., jak utrzymuje pełnomocnik wnioskodawczyń.

W pierwszym przypadku, jeżeli postępowanie zostało wszczęte przed skierowaniem wniosku do sądu wojskowego i aktualnie toczy się lub zostało zawieszona rozważyć by należało czy nie wchodzi w rachubę zastosowanie zasady *lis pendens*.

Dodać także należy, iż dla ustalenia *in concreto* właściwości rzeczowej sądu, nie ma znaczenia przywołany przez sąd pierwszej instancji pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uzasadnieniu wspomnianej uchwały z dnia 2 lipca 1992 r., jako dotyczący zwrotu w drodze procesu cywilnego skonfiskowanego mienia i przedmiotów bądź ich równowartości przewidzianego w art. 10 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa polskiego, gdyż był on implikacją całkowicie odmiennych przesłanek, które zostały przytoczone w uzasadnieniu wskazanego orzeczenia.